

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 59)**

z dnia 14 kwietnia 2021 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 59)

14 kwietnia 2021 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Anity Czerwińskiej (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

**I. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wzmocnienia stosowania zasady równości wynagrodzeń dla kobiet i mężczyzn za taką samą pracę lub pracę o takiej samej wartości za pośrednictwem mechanizmów przejrzystości wynagrodzeń oraz mechanizmów egzekwowania (COM(2021) 93 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP;**

**II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Zieloną Księgę w sprawie starzenia się: Wspieranie solidarności i odpowiedzialności między pokoleniami (COM(2021) 50 wersja ostateczna) i odnoszące się do niej stanowisko rządu;**

**III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wspólny komunikat do Parlamentu Europejskiego i Rady: Strategia UE w zakresie cyberbezpieczeństwa na cyfrową dekadę (JOIN(2020) 18 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;**

### **IV. sprawy bieżące.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Schmidt** i **Stanisław Szwed** sekretarze stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Adam Andruszkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kaja Krawczyk** naczelnik Wydziału ds. Unii Europejskiej Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz**, **Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w BSM, **Aleksandra Rhein** specjalistka ds. kontaktów zagranicznych z Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM; **Tomasz Jaroszyński** ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Adrian Grycuk** specjalista ds. systemu gospodarczego z BAS.

### **Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):**

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej, drugie posiedzenie dzisiaj. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Witam serdecznie wszystkich członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ministrów i towarzyszące im osoby.

Szanowni państwo, przystępujemy teraz do sprawdzenia kworum. Przypominam, że posłowie obecni na sali obrad Komisji mogą głosować za pomocą legitymacji poselskiej, a państwa posłów nieobecnych na sali proszę o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w aplikacji na tablecie w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu.

Stwierdzam kworum.

Informuję wszystkich państwa posłów oraz gości, że chęć zabrania głosu zdalnego należy zgłaszać poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wzmocnienia stosowania zasady równości wynagrodzeń dla kobiet i mężczyzn za taką samą pracę lub pracę o takiej samej wartości za pośrednictwem mechanizmów przejrzystości wynagrodzeń oraz mechanizmów egzekwowania (COM(2021) 93 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje pani minister Anna Schmidt, sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej.

Bardzo proszę panią minister o przedstawienie stanowiska.

### **Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Anna Schmidt:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo posłowie, na początek pozwólcie państwo, że w kilku zdaniach odniosę się do celu projektu aktu prawnego, do celu dyrektywy. Celem tej dyrektywy, celem przygotowania tego dokumentu jest pochylenie się nad problemem luki płacowej, nierówności płac i nierównego traktowania, które można zaobserwować, jeśli chodzi o niewyrównany poziom płac między kobietami a mężczyznami, jeśli chodzi o wykonanie pracy tej samej lub pracy o takiej samej wartości, bo taka nomenklatura pojęciowa pojawia się w dokumencie, pojawia się w dyrektywie.

Rząd RP, stanowisko MRiPS, a także moje jako pełnomocnika rządu ds. równego traktowania oczywiście w całej rozciągłości wspiera tę inicjatywę. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jest to problem, który dotyka nie tylko Polski, lecz także innych krajów członkowskich UE, choć warto tu zaznaczyć, że Polska jest jednym z krajów, drugim po Luksemburgu – tu oczywiście różne dane statystyczne pokazują różną prawidłowość, w zależności od tego, czy to są dane Eurostatu, czy inne, na które też się powołujemy w stanowisku rządu – niemniej jednak należy pamiętać o tym, że Polska jest jednym z krajów, który ma najniższą lukę płacową. Choć oczywiście zjawisko, jak już wspomniałam, jest istotne, jest ważne, wymaga rozważenia, wymaga przygotowania kompleksowych narzędzi, wypracowania wspólnych rozwiązań, ale też wypracowania narzędzi w poszczególnych krajach członkowskich, które pozwolą się zmierzyć, zniwelować, jeśli nie całkowicie, to zminimalizować zjawisko luki płacowej. Ale także, co ważne, to jest cel tego dokumentu, również budować świadomość społeczną na temat istnienia tego zjawiska.

Zróżnicowanie wynagrodzenia ze względu na płeć w UE to są oczywiście uśrednione dane, bo specyfika każdego kraju jest tutaj inna i też bierze pod uwagę dane związane chociażby z tym, ile kobiet w jakich sektorach, jaki odsetek jest zatrudniany, więc te dane ciężko w stu procentach porównać. Natomiast ogólne statystyki wskazują na to, że średnie zróżnicowanie, jeśli chodzi o poziom płac, wynosi w UE około 14%. To się oczywiście przekłada również na zróżnicowanie emerytur, które w krajach UE po uśrednieniu wynosi aż 30%. Jest to blisko jedna trzecia i wskazuje na to, że ten mechanizm wymaga kompleksowych rozwiązań, jak już powiedziałam, na poziomie ustawodawstwa krajowego i krajów członkowskich każdego z osobna, ale też, rozumiejąc inicjatywę pomocniczości, przygotowania rozwiązań na poziomie kompleksowym, a więc na poziomie unijnym.

Stanowisko rządu oczywiście, jak już powiedziałam, do tego projektu jest pozytywne. Uważamy, że idea jest jak najbardziej zasadna. Wymaga wsparcia, wymaga takich rozwiązań, więc Polska w toku negocjacji, które się rozpoczynają, wesprze tę inicjatywę. Oczywiście to wsparcie dla projektu i planu, który był już omawiany, jest omawiany od kilku miesięcy, zostało wyrażone w dniu 25 maja przez oficjalne stanowisko przyjęte na Komitecie do Spraw Unii Europejskiej. Oczywiście to stanowisko rząd podtrzymuje.

Natomiast będziemy w toku negocjacji, prezentując stanowisko strony polskiej, prosić o doprecyzowanie różnych kwestii i wyrażać wątpliwości związane z tym, że w każdym kraju jednak funkcjonuje instytucjonalnie inna organizacja, inne rozwiązania dotyczące wielu kwestii, które dyrektywa porusza. To będziemy podnosić, wnosząc o zmianę niektórych zapisów. W kilku zdaniach odniosę się może do zapisów, które budzą nasze wątpliwości.

Przede wszystkim pierwsza i zasadnicza kwestia to to, że dyrektywa nakłada w naszej opinii bardzo duże zobowiązania i obciążenia administracyjne na polskie przedsiębiorstwa, szczególnie mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa. Zdajemy sobie sprawę z tego, że tak naprawdę nie da się stworzyć jednego mechanizmu, który wypracuje jednolite rozwiązanie dla wszystkich krajów członkowskich z uwagi na fakt, że po pierwsze, w każdym z krajów UE funkcjonują inne instytucje i organy, które odpowiadają za regulowanie i przestrzeganie w ślad za tym prawa związanego z dążeniem do utrzymania równości płac. W Polsce jest to chociażby Państwowa Inspekcja Pracy. Dyrektywa wskazuje tutaj na dwa organy instytucjonalne, które również się tą tematyką zajmują. To jest oczywiście stanowisko pełnomocnika rządu ds. równego traktowania, jak również rzecznika praw obywatelskich, więc będziemy to podnosić w toku negocjacji, w toku rozmów i w toku prowadzonej debaty nad projektem dyrektywy, że oczywiście z zadowoleniem przyjmujemy fakt, że projekt wskazuje na to, że to do krajów członkowskich należy wypracowanie szczegółowych rozwiązań, natomiast będziemy to podnosić, że z uwagi na zróżnicowanie instytucjonalne organów, które zajmują się tymi kwestiami, warto jednak wypracowywać takie rozwiązania, które wezmą pod uwagę specyfikę instytucji, które funkcjonują na terenie krajów członkowskich.

Jak już powiedziałam, po pierwsze, mamy wątpliwości i stanowisko rządu wyraża wątpliwości dotyczące nadmiernych obciążeń dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Uważamy, że sprawozdawczość, na którą wskazuje projekt dyrektywy, nie powinna tych przedsiębiorstw obejmować dlatego, że często w małych przedsiębiorstwach, na przykład zatrudniających od kilku do kilkunastu osób, stanowiska pracy, które są tworzone, w sposób indywidualny są dedykowane konkretnemu pracownikowi, konkretnym obowiązkom, które ten pracownik wykonuje, i nie da się porównywać, nie da się stworzyć uniwersalnego pojęcia pracy tej samej wartości czy takiej samej pracy w oparciu o przyjętą nomenklaturę zarówno na poziomie krajowym, jak i unijnym. Będziemy ten argument podnosić w toku prac nad projektem dyrektywy.

Chcielibyśmy, aby przygotowanie tych rozwiązań nie obciążało szczególnie właśnie polskich przedsiębiorców i nie wpływało, co za tym idzie, na spadek konkurencyjności niektórych przedsiębiorstw, które będą zobowiązane do realizacji pewnych zadań wynikających z projektu dyrektywy. Oczywiście, tak jak powiedziałam, rząd pozytywnie ocenia dążenie do przejrzystości wynagrodzeń i skuteczne tworzenie takich przepisów, także w kontekście właśnie budowania świadomości społecznej, i co ważne, inspirowania nie tylko na poziomie krajowym, a przygotowanie takiego dokumentu jest przyczynkiem do podjęcia debaty na poziomie rządowym i parlamentarnym na terenie Polski i innych krajów UE, lecz także debaty na poziomie ogólnounijnym na temat zróżnicowania wysokości płac, co jest szczególnie widoczne i co pokazują badania związane z sytuacją epidemiczną. Badania wyraźnie wskazują na fakt, że ta luka pogłębia się, jeśli chodzi o COVID i trudności gospodarczo-społeczno-ekonomiczne, a w ślad za tym związane z zachowaniem miejsc pracy i z nierównościami płacowymi, w sposób szczególnie dotykają kobiet, więc ten problem powinien być w sposób szczególnie rozwiązywany i powinniśmy dołożyć, jako polski rząd, ale też jako kraj członkowski UE, wszelkich starań ku temu, aby ten problem rozwiązać, a przynajmniej minimalizować to zjawisko.

Oprócz tych wątpliwości, o których już mówiłam, a więc nadmiernych zobowiązań, które dyrektywa nakłada na mikroprzedsiębiorstwa i w sprawie których będziemy wnioskować o wyłączenie tych przepisów, ważne są też, jak powiedziałam, nowe obowiązki i kompetencje organów państw członkowskich. Pojęcia pracy o jednakowej wartości i tej samej pracy są jasno i precyzyjnie zdefiniowane w polskim Kodeksie pracy. Kwestią zróżnicowania wynagrodzeń i ewentualnymi działaniami naprawczymi, kontrolnymi, które powinny być podjęte i są podejmowane na terenie Polski, zajmuje się Państwowa

Inspekcja Pracy. Wydaje nam się zatem, że to do krajów członkowskich powinno należeć wewnętrzne uregulowanie tych kwestii, a więc wskazanie instytucji, które w sposób szczególnie zajmują się tą tematyką.

Dyrektywa używa nomenklatury *equality bodies*, a więc mówi o dwóch ciałach, o organach państwowych, które wymieniłam, a więc o stanowisku pełnomocnika rządu ds. równego traktowania, jak również rzecznika praw obywatelskich, które oczywiście w swoich konstytucyjnych obowiązkach mają gwarancję zachowania równości, zasady niedyskryminacji i poszanowania praw obywatelskich, których oczywiście nieodzowną częścią są prawa pracownicze, równość płac i zachowanie zasady niedyskryminacji.

Będziemy jednak wskazywać na to, że w Polsce tą szczególną instytucją, która zajmuje się rozwiązaniem tych kwestii, jest Państwowa Inspekcja Pracy, a także przepisy związane z Kodeksem pracy. Wydaje nam się, że tworzenie nowych rozwiązań prawnych na poziomie innych dokumentów unijnych na poziomie ustawowym, jeśli chodzi o ustawodawstwo polskie, jest zbędne, ponieważ rząd widzi możliwość doprecyzowania pewnych przepisów już istniejących w Kodeksie pracy, a więc nie widzimy tutaj konieczności dublowania pewnych przepisów, ale też doprecyzowania pewnych przepisów, które mogą się dublować i mogą stać ze sobą wzajemnie w pewnej sprzeczności.

Tu chcę zwrócić uwagę pań i panów posłów, państwa przewodniczących, na chociażby fakt, że uznajemy za niezbędne uzupełnienie dyrektywy, która mówi o gromadzeniu danych, bo też ten problem jest poruszany w dyrektywie, jeśli chodzi o wysokość płac i o statystykę publiczną. Mówimy o rozporządzeniu nr 223/2009 dotyczącym właśnie statystyk europejskich. Tam są zawarte szczegółowe dane dotyczące gromadzenia danych, produkcji statystyk i charakteru poufności, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że poziom szczegółowości, jaki jest zawarty w dyrektywie, jeśli chodzi o gromadzenie i publikacje tych danych, jest niemożliwy, jeśli chodzi o przeprowadzenie tej procedury ze źródeł administracyjnych i trzeba by je pozyskiwać bezpośrednio od jednostek, a więc od przedsiębiorców, co – jak już wspomniałam – będzie się wiązało z dodatkowymi obciążeniami po stronie sprawozdawców. Toteż będziemy wnioskować o to, aby uregulować te przepisy w taki sposób, aby one nie stały ze sobą nawzajem w kolizji i aby też wskazywać na przepisy, które mówią jasno i wyraźnie o ochronie danych osobowych i niepublikowaniu danych, które leżą w gestii pracodawców i też mogłyby naruszać zasadę konkurencyjności przedsiębiorstw na polskim rynku i wpływać na polską gospodarkę, na polski rynek pracy.

Chciałabym się też odnieść do kwestii zamówień publicznych. Dostrzegamy wagę tych zamówień publicznych i uważamy, że weryfikacja obowiązku zapewnienia równości wynagrodzeń w przedsiębiorstwach w kontekście wzięcia udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego przez wykonawców, przez beneficjentów, pozostaje kwestią istotną i jest takim dobrym warunkiem do tego, aby tworzyć dobre praktyki, dobre prawo i zachęcać tym samym przedsiębiorców do tego, aby w sposób transparentny pilnowali zasady zrównywania wynagrodzeń i nietworzenia, niegenerowania, niepowiększania luki płacowej w swoich firmach, w swoich zakładach pracy. Tutaj jednak też uważamy, że nie jest konieczne doprecyzowanie w odrębnych aktach prawnych obowiązków w zakresie prawa pracy, a jedynie będziemy postulować i wносить o to, aby takie przepisy doprecyzować w już istniejącym Kodeksie pracy.

Będziemy też wnioskować, z czym państwo, panie i panowie posłowie zapoznali się z pewnością, czytając stanowisko rządu oraz uzasadnienie do tego stanowiska, o doprecyzowanie przepisów dotyczących właśnie jawności danych osobowych i danych wrażliwych dla przedsiębiorców, dla pracodawców, z uwagi chociażby na poufność danych osobowych, na szczegółowe i konkretne przepisy regulujące gromadzenie tych danych, ujawnianie ich, po pierwsze, ze względu na ochronę danych osobowych, po drugie, właśnie ze względu na zachowanie konkurencyjności przedsiębiorstw.

Wreszcie kolejna kwestia, którą rząd polski w toku negocjacji nad różnymi dokumentami, czy to dyrektywami, czy konkluzjami Komisji Europejskiej, Rady Europy, podnosi, to jest brak precyzyjności i w ślad za tym, w naszej ocenie, pewną sprzeczność, jeśli chodzi o tworzenie techniki legislacyjnej, a więc używanie naprzemiennie pojęć, które pojawiały się w wersji angielskiej, które w sposób niekonsekwentny i wymienny funkcjonują

w nomenklaturze unijnej, a więc pojęć *sex* i *gender*, z czego drugie pojęcie nie zostało ani w traktatach unijnych, ani w Karcie Praw Podstawowych UE, ani w żadnym dokumencie unijnym do tej pory doprecyzowane. W naszej ocenie może ono tworzyć pewne rozbieżności interpretacyjne i będziemy wnioskować o to, aby tę nomenklaturę słowną doprecyzować, aby nie budziła wątpliwości interpretacyjnych i była zgodna z językiem pierwotnym używanym zarówno w traktatach, jak i w całym dotychczasowym ustawodawstwie, tak aby nie rodzić żadnych wątpliwości prawnych, interpretacyjnych, aby te pojęcia, które nie są w nomenklaturze anglojęzycznej ujmowane w sposób ostateczny, a są w sposób jednoznaczny tłumaczone na język polski, nie budziły wątpliwości interpretacyjnych. Odsyłam tu też... choć może nie jest to przedmiotem tej Komisji, ale przecież jest to jedna z wątpliwości, które premier Mateusz Morawiecki wyrażał, kierując wnioskiem w toku wątpliwości, które pojawiły się w debacie publicznej, jeśli chodzi o tłumaczenie tekstu konwencji stambulskiej. Chcielibyśmy, aby to nazewnictwo, aby ta nomenklatura słowna, która w dokumentach unijnych się pojawia i która w sposób jednoznaczny jest tłumaczona na język polski, była doprecyzowana i, jak podkreślam, co tutaj najważniejsze, zgodna z traktatami i z obowiązującym w UE prawem.

Zatem, jak już powiedziałam, szanowni państwo, pani przewodnicząca, panie ministrze, panie i panowie posłowie, rząd wyraził pozytywne stanowisko co do inicjatywy dyrektywy, które wyraził poprzez Komitet do Spraw Unii Europejskiej. Zostało to przedstawione w stanowisku rządu. Idea jest jak najbardziej zasadna, wymaga przygotowania rozwiązań. Oczywiście, kierując się zasadą pomocniczości i poszanowania odrębności i różnorodności instytucji i prawa, które funkcjonuje na terenie UE, wszystkie te przepisy będą jeszcze dyskutowane, będą jeszcze z pewnością doprecyzowane. Jestem przekonana i rząd polski jest przekonany, że uda się wypracować dobre rozwiązania, które z jednej strony usprawnią polski system prawny, z drugiej strony stworzą uniwersalne narzędzia, które pochylą się nad tym, jakże ważnym szczególnie w czasach pandemii problemem. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):**

Bardzo dziękuję, pani minister.

Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Dariusz Joński. Bardzo proszę.

**Poseł Dariusz Joński (KO):**

Dziękuję. Pani przewodnicząca, państwo ministrowie, szanowni państwo posłowie, ten projekt można by było streścić: taka sama praca, jednakowa płaca. I faktycznie bardzo potrzebny i zasadny projekt. Co do tego myślę, że nie ma nikt na tej sali żadnej wątpliwości. Prawdą jest, że nie ma już miejsca na żadne podwójne standardy i nie można dzielić z uwagi na płeć w żaden sposób. Ursula von der Leyen, przewodnicząca Komisji Europejskiej, powiedziała, że taka sama praca zasługuje na takie samo wynagrodzenie. Aby zapewnić równe wynagrodzenie, niezbędna jest przejrzystość. Kobiety muszą wiedzieć, czy są sprawiedliwie traktowane przez pracodawców, a jeśli tak nie jest, muszą mieć możliwość podjęcia walki, uzyskać to, na co zasługują. Warto jeszcze zacytować wiceprzewodniczącą do spraw wartości i przejrzystości, Věře Jourovą, która uzupełniła, można powiedzieć, to wystąpienie, mówiąc: pracodawcy muszą zadbać o przejrzystość, jeśli chodzi o ich politykę płac. Nie ma już miejsca na podwójne standardy, których nic nie usprawiedliwia.

Ja bym krótko jeszcze wrócił jednak do genezy. Bardzo się cieszę, że pierwsza kobieta na stanowisku przewodniczącej Komisji Europejskiej, jaką jest Ursula von der Leyen, właśnie postawiła sobie jako jeden z głównych celów między innymi tę walkę z nierównością płci. Z badań Eurostatu wynika wprost, jak popatrzymy, że różnica między zatrudnieniem kobiet i mężczyzn w UE wynosi 11,7 punktów procentowych, luka płacowa ze względu na płeć – 14,1. Oznacza to, że kobiety zarabiają w UE średnio – ale to średnio – 14% mniej za godzinę pracy. Ale jak dodamy do tego fakt, że kobiety znacznie częściej niż mężczyźni pracują też w niepełnym wymiarze godzin, co jest dość istotne, w 2019 r., z tych ostatnich informacji, jakie posiadamy, prace na mniej niż etat podjęło 30% kobiet i tylko 8% mężczyzn, to mniej kobiet na rynku pracy, częstsza praca na niepełny etat i za mniejszą płacę sprawiły, że w 2018 r. kobiety zarobiły w UE 36,7%

mniej niż mężczyźni. To jest ponad jedna trzecia. To jest ogromna różnica. Oczywiście warto się zastanowić, dlaczego tak się dzieje. Można tu odnieść wrażenie, że są takie trzy główne powody. One mniej więcej cechują oczywiście wszystkie kraje UE, bez podziału. Otóż, po pierwsze, kobiety zarabiają mniej między innymi dlatego, że znacznie częściej pracują w niskopłatnych zawodach związanych z opieką i edukacją. Mężczyźni dominują w sektorach, gdzie płace są wyższe. Po drugie, choć kobiety mniej czasu spędzają w płatnej pracy, średnio tygodniowo pracują więcej niż mężczyźni. To często przekłada się na wybór mniej obciążającej drogi zawodowej. Po trzecie – szklany sufit, o którym często mówimy. Mniej niż 10% dyrektorów największych firm to kobiety, a pozycja w hierarchii ma oczywiście wpływ na zarobki. Największe dysproporcje w płacach odnotowano wśród kadry kierowniczej. 23% niższe płace dla kobiet.

Polska oczywiście wypada nieźle, z nierównościami gdzieś na poziomie 8,5, ale jest z czym walczyć i niewątpliwie ten projekt jest bardzo potrzebny. Swoją myśl na równość płac Komisja Europejska przedstawiła 4 marca br. Tak jak zresztą pani minister wskazywała, ta nowa dyrektywa ma wprowadzić zasady przejrzystości wynagrodzeń, w tym między innymi informowanie osób ubiegających się o pracę o wynagrodzeniu, zakaz dopytywania się osób ubiegających się o pracę o to, jakie wynagrodzenie pobierały w przeszłości, prawo do informacji o poziomie wynagrodzenia pracowników wykonujących taką samą pracę i zobowiązanie dużych przedsiębiorstw do składania sprawozdań dotyczących zróżnicowania wynagrodzenia ze względu na płeć.

Chcę powiedzieć, że te propozycje oczywiście są bardzo istotne i godne poparcia i że wszelkich stron trzeba dołożyć starań, żeby wprowadzić w życie. Jeszcze pozwoliłem sobie popatrzeć, bo pani minister zwracała uwagę, że to mogą być dość duże koszty dla przedsiębiorstw. W uzasadnieniu czytamy, że roczne koszty sprawozdawczości dotyczącej wynagrodzeń ponoszone przez jedną firmę szacuje się na 379 890 euro w przypadku przedsiębiorstw zatrudniających ponad 250 pracowników. W przypadku dużych firm wydaje się, że roczne koszty na poziomie 1500 czy 2500 zł nie powinny być wielkim obciążeniem, ale niemniej jednak trzeba zrobić wszystko, aby te koszty minimalizować.

Warto też odnotować, że w niektórych krajach europejskich pewne zasady już obowiązują. Otóż w Niemczech firmy zatrudniające powyżej 200 pracowników już od 2018 r. mają obowiązek informowania o wysokości płac, jeśli dany pracownik lub pracownica o to poproszą. Te ewentualne różnice muszą być uzasadnione. Ale też warto zwrócić uwagę na Islandię. W Islandii jest ciekawe rozwiązanie. Otóż tam od 2018 r., tak jak w Niemczech, raporty o luce płacowej muszą składać firmy, w których pracuje 25 pracowników lub więcej. Jeśli udowodnią, że płacą kobietom i mężczyznom tyle samo, to otrzymują specjalny certyfikat. Od 2020 r. brak takiego certyfikatu sprawia, że na danego pracodawcę nakładana jest codzienna kara finansowa.

Na pewno trzeba będzie ponieść koszty tej walki. Oczywiście, oby jak najmniejsze. Ale wydaje się, że od tego, jak zostanie wdrożony ten projekt, ta dyrektywa, będzie zależało, na ile uda się zniwelować te różnice albo w ogóle wykluczyć te różnice między zarobkami kobiet i mężczyzn. Mam nadzieję i cieszę się, że mogę tutaj dzisiaj zabrać głos i cieszę się, że dożyliśmy takiego momentu, kiedy wspólnie w Europie na ten temat rozmawiamy i zastanawiamy się, jak ten problem rozwiązać, który oczywiście nie jest prosty ani łatwy, bo dotyczy i danych osobowych, i ochrony danych osobowych, i pewnie tajemnicy zarobków, i pewnie jest też ciężki do wyegzekwowania. Trudno udowodnić, że dana praca jest dokładnie taka sama jak drugiego pracownika, niemniej podjęcie tych działań i prób pokazuje, że jest ogromna wola i chęć. Cieszę się bardzo, że ten projekt się znalazł. Uważam oczywiście, że powinien zostać poparty przez Komisję i powinniśmy dołożyć wszelkich starań, aby wprowadzić go skutecznie – podkreślam – skutecznie w życie. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie słyszę. W takim razie chciałabym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2021) 93 wersja ostateczna. Kom-**



**sja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrzenie pkt I. Bardzo dziękuję pani minister za udział w posiedzeniu naszej Komisji.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Zielonej Księgi w sprawie starzenia się: Wspieranie solidarności i odpowiedzialności między pokoleniami (COM(2021) 50 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niej stanowiska rządu.

Rząd reprezentuje pan minister Stanisław Szwed, sekretarz stanu w MRiPS. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

### **Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, głównym celem dokumentu pod tytułem „Zielona Księga w sprawie starzenia się: Wspieranie solidarności i odpowiedzialności między pokoleniami” jest zapoczątkowaniem szeroko zakrojonej debaty politycznej na temat starzenia się społeczeństwa. Oczywiście stanowisko jest dosyć obszerne. Postaram się tylko fragmenty z tego stanowiska państwu przytoczyć, najważniejsze rzeczy, które są zawarte w stanowisku. Państwo to stanowisko otrzymali, tak że jest ogólnodostępne.

Jeśli chodzi o opiniowany przez rząd projekt dokumentu stanowi zapoczątkowanie publicznej debaty na temat postępującego zjawiska starzenia się, jednego z kluczowych wyzwań stojących przed społeczeństwami państw UE. Trudno przecenić wagę tej debaty i wniosków także dla naszego kraju. Wprawdzie ludność Polski jest obecnie wciąż statystycznie młodsza niż wynosi średnia dla UE, jednak tempo, w którym przybywa w Polsce seniorów, sprawia, że w ciągu najbliższych dekad możemy się stać jednym z najstarszych społeczeństw europejskich.

Zielona Księga identyfikuje szereg obszarów działań związanych z polityką edukacyjną, w których wskazana jest interwencja publiczna, zmierzająca do zapobieżenia negatywnym skutkom starzenia się społeczeństwa lub przynajmniej ich złagodzenia. Większość wymienionych w treści dokumentu obszarów zainteresowania została wskazana trafnie. Powiązaliśmy też nasze stanowisko z dokumentami, które są przyjęte przez rząd. To jest zarówno „Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do roku 2020”, jak i z perspektywą do roku 2030, „Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo – Uczestnictwo – Solidarność”, zintegrowana strategia umiejętności 2030, jak również polityka na rzecz rozwijania umiejętności zgodnie z ideą uczenia się przez całe życie, program rządowy dostępny na lata 2018–2025, program wieloletni „Senior” na lata 2021–2025, program wieloletni na rzecz osób starszych „Aktywni” na lata 2021–2025 i program „Opieka 75+”. To jedne z dokumentów, które w tym uczestniczą. Instytucją wiodącą do stanowiska jest nasze ministerstwo – MRiPS, ale instytucjami współpracującymi były Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Edukacji i Nauki, Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii, Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, Ministerstwo Infrastruktury i Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.

Króciutko o tym bardzo ważnym dokumencie, który po raz pierwszy był przyjmowany, „Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo – Uczestnictwo – Solidarność”. Działania realizowane w ramach powyższego dokumentu rządowego w wielu aspektach są spójne z kierunkami działań wskazanymi w Zielonej Księdze oraz realizowanymi programami rządowymi. Wymienię tylko punktowo, w jakich obszarach, czyli: idea uczenia się przez całe życie, przeciwdziałanie samotności i wykluczeniu społecznemu poprzez szeroki dostęp do różnorodnych form aktywności społecznej, ruchowej, obywatelskiej, edukacyjnej, rozwój wolontariatu, działania międzypokoleniowe – edukacja na temat starości, wymiana doświadczeń, wiedzy – wsparcie osób starszych na rynku pracy, walka z wykluczeniem społecznym i cyfrowym, wsparcie sytuacji ekonomicznych osób starszych, pomoc dla osób wymagających wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, łączenie pracy z opieką nad niesamodzielnym członkiem rodziny, wsparcie osób z niesamodzielnnością, przeciwdziałanie przemocy i oszustwom wobec osób starszych, rozwój służby zdrowia, wsparcie kadr medycznych i opiekuńczych, promocja zdrowia i profilaktyka zdrowotna. W tych programach, jak wcześniej wspomniałem, program wieloletni „Senior+”, program dla osób starszych na lata 2014–2020, obecnie to pro-

gram „Aktywni”, który funkcjonuje. W uzasadnieniu stanowiska rządu też podkreślamy, że dzisiaj na tym etapie trudno oszacować skutki prawne budżetowe, jeśli chodzi o wdrażanie tego dokumentu. Oczywiście część materiałów, które państwo otrzymują, jest bardziej treści ogólnej.

Również do tego dokumentu mamy dołączone stanowisko partnerów społecznych. Wypowiedziały się zarówno Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, Business Centre Club, jak i pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej. Konkludując, jeśli chodzi o wnioski, dokument „Zielona Księga w sprawie starzenia się. Wspieranie solidarności i odpowiedzialności między pokoleniami” stanowi dobrą podstawę do dyskusji na temat kształtu polityki społecznej nakierowanej przede wszystkim na potrzeby osób starszych w ujęciu europejskim. Zaproponowane przez UE w przedmiotowym dokumencie główne kierunki działań oraz proponowane zmiany stanowią raczej dalszą ewolucję działań podejmowanych już przez rząd z uwagi na zachodzące w ostatnim czasie zmiany demograficzne oraz ich prognozy, a nie ich radykalne przekształcenie oraz zmiany.

Podsumowując, założenia wymienione w Zielonej Księdze, należy stwierdzić, że są w zdecydowanej większości spójne ze wskazaną w treści stanowiska ogólną polityką rządu oraz przyjętymi i realizowanymi programami rządowymi, oraz dokumentami kierunkowymi w zakresie polityki senioralnej na poziomie krajowym. Założenia wymienione w Zielonej Księdze są w zdecydowanej większości spójne z omówionym wyżej dokumentem kierunkowym w zakresie polityki senioralnej na poziomie krajowym oraz dotychczas realizowanymi programami rządowymi. W związku z niezwykle istotną rolą osób starszych w procesie rozwoju społeczeństwa, a także ze zmianami demograficznymi zachodzącymi w Polsce polityka wobec osób starszych stanowi dla całej Rady Ministrów jeden z priorytetów realizowanej polityki publicznej. Odpowiedzią na proces starzenia się społeczeństwa jest aktywna i kompleksowa polityka społeczna wobec osób starszych, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb osób niesamodzielnych w podeszłym wieku.

Projektowane działania powstają we współpracy z samorządami oraz organizacjami pozarządowymi, które poprzez codzienną pracę najlepiej diagnozują aktualne potrzeby mieszkańców w wieku 60 lat i więcej w środowisku lokalnym. Celem rządu RP jest aktywny udział w debacie nad przedstawionymi przez Komisję Europejską w omawianym dokumencie propozycjami, kierunkami zmian oraz rozwoju polityki społecznej wobec osób starszych w Europie.

Konkludując, stanowisko rządu do przedstawionego dokumentu Zielona Księga jest pozytywne. Dziękuję, pani przewodnicząca.

#### **Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk. Bardzo proszę, pani poseł. Pani poseł zabierze głos zdalnie.

#### **Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):**

Dzień dobry, szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, mam przyjemność przedstawić sprawozdanie z „Zielonej Księgi w sprawie starzenia się. Wspieranie solidarności i odpowiedzialności między pokoleniami”. Przedstawia przegląd wyzwań politycznych i prawnych związanych z sytuacją demograficzną, wyznaczoną przez niską dzietność i wzrastającą długość życia w krajach UE. Dokument obejmuje następujące polityki: społeczną, zdrowotną, edukacyjną, rynku pracy, migracyjną, kształt systemów emerytalnych, inwestycje infrastrukturalne, zrównoważenie finansów publicznych. Komisja Europejska planuje w związku z powyższymi przedsięwzięć działania, których celem ma być wsparcie państw członkowskich w zakresie ich odpowiedzi na wyzwania związane ze starzeniem się społeczeństw. W tym kontekście istotne znaczenie ma mieć pakiet środków finansowych, w tym Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności, stanowiący podstawę programu *Next Generation EU*.

Należy poczynić uwagę, że głównym celem przedłożonego Wysokiej Komisji dokumentu jest zapoczątkowanie debaty dotyczącej przeciwdziałania skutkom starzenia się społeczeństw. Zielona Księga postuluje między innymi: tworzenie podstaw działania na rzecz zdrowego stylu życia, profilaktyki zdrowotnej oraz wysokiej jakości kształcenia

i szkolenia przez całe życie, jak najlepsze wykorzystanie życia zawodowego, działania na rzecz aktywności zawodowej, wzmocnienia produktywności i przedsiębiorczości osób starszych, a także polityki rynku pracy zmieniającej wykorzystanie potencjału migrantów, nowe możliwości i wyzwania dotyczące emerytury, działania na rzecz budowy adekwatnych, sprawiedliwych i zrównoważonych systemów emerytalnych, które sprzyjają utrzymaniu aktywności, eliminują zagrożenie ubóstwem w starszym wieku, zaspokajanie rosnących potrzeb starzejącego się społeczeństwa, działania na rzecz dostępnej także w ujęciu terytorialnym opieki zdrowotnej i opieki długoterminowej.

Konkludując, należy podkreślić, że omawiamy dokument rzeczywiście ma charakter konsultacyjno-informacyjny, jednak z uwagi na stojące przed Polską i Europą wyzwania należy przyjąć inicjatywę Komisji Europejskiej z pełną aprobatą. Zielona Księga skłania także do refleksji nad zaniedbaniami państwa polskiego, polskiego rządu, w zakresie wyzwań związanych ze starzeniem się społeczeństwa. Jak słusznie wskazuje Biuro Analiz Sejmowych w opinii z dnia 9 kwietnia br., Polska ma odbiegające od średnich unijnych statystyki dotyczące liczby pracowników opieki długoterminowej na 100 osób w wieku co najmniej 65 lat. W Polsce to zaledwie jeden pracownik, podczas gdy średnia w krajach OECD to 28 pracowników. Wydatki publiczne na opiekę długoterminową na poziomie 0,5% PKB w 2016 r. były niskie ze średnią UE, gdzie ta średnia wynosiła 1,6%. W systemie ochrony zdrowia występuje problem znacznego niedoboru lekarzy i pracowników ochrony zdrowia. Wielu wykształconych w Polsce lekarzy pracuje za granicą, a liczba lekarzy w kraju wzrastała średnio o mniej niż tysiąc rocznie, chociaż maleje liczba zaświadczeń umożliwiających lekarzom podejmowanie zatrudnienia za granicą.

Problemy będą narastać, bo 60% wszystkich pielęgniarek jest w wieku 50 lat lub starszym, w tym 27% pielęgniarek ma więcej niż 60 lat. Można mieć nadzieję i oczekiwanie, że w świetle przytaczanych danych, jak i w związku z przedłożoną Wysokiej Komisji Zieloną Księgą, nastąpi wyciągnięcie adekwatnych wniosków przez przedstawicieli partii rządzącej i zostaną podjęte działania spójne z rekomendacjami i postulatami sformułowanymi w Zielonej Księdze. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):**

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Tylko jeszcze tytułem uwagi do ostatnich słów pani poseł sprawozdawcy, ten apel do rządzących obecnie. Zwracam uwagę, że to za rządów Prawa i Sprawiedliwości od początku poprzedniej kadencji wzrosły nakłady na służbę zdrowia, jak również to my otworzyliśmy nowe miejsca na wydziałach medycznych. Zajęliśmy się również kształceniem pielęgniarek, czyli tego zawodu, który w poprzednich kadencjach, w poprzednich latach został po prostu zamknięty. Więc bardzo proszę o taką merytoryczną i uczciwą ocenę tego, co rząd Prawa i Sprawiedliwości robi w tej kwestii.

**Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):**

Pani przewodnicząca, przytaczam dane przywołane przez BAS, niezależnie od podejmowanych inicjatyw (*niesłyszalne*) opuszczaniu kraju przez lekarzy jest także wynikiem działalności politycznej, wręcz rekomendacji, żeby lekarze wyjeżdżali, rekomendacji pochodzących z ław sejmowych Prawa i Sprawiedliwości.

**Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):**

Bardzo bym prosiła, żeby się pani odnosiła do obiektywnych i rzetelnych... Jeszcze raz odniosę się do ostatnich słów i proszę panią, żeby się pani zapoznała z faktami i z prawdziwymi, rzetelnymi danymi. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa...

**Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):**

To przytyk pod adresem BAS.

**Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):**

Bardzo przepraszam, ale to nie BAS ocenia fakty, takie chociażby jak otwarcie kierunków medycznych.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Ach, jeszcze pan minister. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:**

Dziękuję bardzo. Tylko króciutko się odniosę, bo tak też rozumiem ten dokument jako rozpoczęcie dyskusji w UE nad starzeniem się społeczeństwa. Przecież problem nie jest problemem ostatnich lat, ale, powiedziałbym, dziesięcioleci zapóźnienia w naszym kraju, które dotyczyły też osób starszych, były widoczne w ostatnich latach. Dużo zrobiliśmy za tego rządu, jeśli chodzi o poprawę sytuacji osób starszych. Nie czas, żeby tu te wszystkie działania wymieniać. Na spotkaniu Komisji senioralnej w naszym parlamencie przedstawiamy te informacje. Wczorajsza informacja również dotyczyła programów, które wspierają naszych seniorów. Oczywiście oczekiwania wobec polityki europejskiej w stosunku do osób starszych są takie same, jak były w odniesieniu do ludzi młodych. Czyli tu potrzeba zdecydowanych działań i też środków finansowych na wsparcie osób starszych, szczególnie osób opiekuńczych, bo wiemy, że Europa będzie się borykała ze starzejącym się społeczeństwem. Myślę, że ta dyskusja ma też wywołać taką dyskusję na poziomie europejskim, że te środki są potrzebne i w nowych perspektywach, które się tworzą, jeśli chodzi o środki europejskie, ten komponent dotyczący wsparcia osób starszych powinien się znaleźć. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji, zatem dyskusję zamykam i pytam państwa posłów: Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam zatem, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2021) 50 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II, a panu ministrowi bardzo dziękuję za udział w posiedzeniu Komisji.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wspólnego komunikatu do Parlamentu Europejskiego i Rady: Strategia UE w zakresie cyberbezpieczeństwa na cyfrową dekadę (JOIN(2020) 18 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd reprezentuje pan minister Adam Andruszkiewicz, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Pan minister zabierze głos zdalnie. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Andruszkiewicz:**

Bardzo serdecznie dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, najważniejsze punkty stanowiska naszego rządu pragnę przedstawić w zakresie cyberbezpieczeństwa strategii UE na cyfrową dekadę. Są to: stanowisko rządu zostało przyjęte przez Komitet Spraw Europejskich 4 marca 2021 r. Chciałbym podkreślić, że rząd RP z zadowoleniem przyjął strategię UE w zakresie cyberbezpieczeństwa na cyfrową dekadę. Ważne dla rządu RP jest zharmonizowanie podejścia do cyberbezpieczeństwa w UE przy pełnym poszanowaniu kompetencji państw członkowskich w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego. Rząd RP z zadowoleniem przyjął nowy projekt dyrektywy NIS, który w dużej mierze konsumuje wiele zgłaszanych przez rząd RP postulatów, między innymi dodania nowych sektorów kluczowych czy wzmocnienie współpracy na poziomie operacyjnym.

Rząd RP popiera wskazany w strategii UE kierunek wzmocnienia europejskiego cyberkosystemu poprzez zachęcenie do tworzenia ISAC. Ponadto Komisja podkreśla potrzebę rozbudowy i modernizacji struktur odpowiedzialnych za cyberbezpieczeństwo. Rząd RP z zadowoleniem przyjmuje deklarację Komisji, że na działania związane z rozbudową systemów odpowiedzialnych za cyberbezpieczeństwo planowane jest 300 mln euro ze środków europejskich.

Rząd RP popiera opinie Komisji i Wysokiego Przedstawiciela, że istnieje wyraźna potrzeba zajęcia przez UE i państwa członkowskie bardziej aktywnego stanowiska

w odniesieniu do promocji odpowiedzialnego zachowania państw w cyberprzestrzeni w dyskusjach na forum ONZ i na innych forach międzynarodowych. Istotne jest także, aby prezentowanie skonsolidowanego stanowiska UE na forach międzynarodowych w kwestii bezpieczeństwa było także koordynowane w miarę możliwości z grupą państw podobnie myślących, dlatego rząd RP popiera tę propozycję Komisji.

Rząd RP popiera stanowisko UE dotyczące konieczności uwzględniania w zakresie dalszego rozwoju globalnej infrastruktury komunikacyjnej aspektu praw człowieka i podstawowych wolności w sferze cyfrowej, w tym w trakcie dalszych prac dotyczących cyberbezpieczeństwa na forach wielostronnych.

Rząd zauważa, że wspólne i kompleksowe podejście UE do cyberdyplomacji ma na celu przyczynienie się do zapobiegania konfliktom, łagodzenie zagrożeń dla cyberbezpieczeństwa i zwiększanie stabilności w stosunkach międzynarodowych. Wszystkie dyplomatyczne wysiłki UE powinny być w pierwszej kolejności ukierunkowane na promowanie bezpieczeństwa stabilności w cyberprzestrzeni poprzez zacieśnianie współpracy międzynarodowej i zmniejszanie ryzyka błędnego postrzegania eskalacji konfliktów wynikających z incydentów cyberbezpieczeństwa.

Uwagę rządu RP zwraca zapowiedź ustanowienia unijnej grupy roboczej ds. cyberwywiadu państw członkowskich działających przy Centrum Analiz Wywiadowczych UE.

W ocenie rządu RP propozycja ta wymaga szerszej dyskusji, gdyż przedstawiona propozycja Komisji jest w naszej ocenie zbyt ogólnikowa i nie określa procedur czy też roli w tej nowej grupie roboczej w systemie UE. Zdaniem rządu RP bardziej szczegółowych wyjaśnień wymaga również koncepcja utworzenia wspólnej jednostki ds. cyberprzestrzeni, która według Komisji miałaby służyć jako wirtualna i fizyczna platforma współpracy dla poszczególnych społeczności zajmujących się cyberbezpieczeństwem UE. Istnieje bowiem ryzyko duplikacji zadań z istniejącymi strukturami na poziomie UE i poziomie krajowym. Rząd przyjmuje zapewnienie, że Komisja Europejska chce wspierać kolejne kroki, które należy podjąć w zakresie cyberbezpieczeństwa sieci 5G, przedstawione w załączniku do strategii cyberbezpieczeństwa.

RP zgadza się z wezwaniem Komisji, aby państwa członkowskie kontynuowały okresowe przeglądy wdrożonych u siebie rozwiązań wraz z wymianą informacji najlepszych praktyk w ramach specjalnego zespołu roboczego przy grupach współpracy NIS.

Ponadto w ocenie rządu RP odrębnej analizy wymaga propozycja włączenia cyberbezpieczeństwa i cyberobrony do szerszego programu działań w zakresie cyberbezpieczeństwa i obrony, w szczególności w powiązaniu z postulatem wzmocnionej współpracy NATO w tym zakresie.

Kolejną bardzo ważną popieraną strategią są programy szkoleniowe. Programy uświadamiające i szkoleniowe powinny być oparte na standardach europejskich oraz być ogólnodostępne, zaś w innym zakresie dla specjalistów – poświadczające wiedzę certyfikatami europejskimi. Rząd RP dostrzega, jak ważne jest włączenie do cyberbezpieczeństwa wszystkich inwestycji cyfrowych w ciągu najbliższych lat i popiera zwiększenie wydatków publicznych i dźwigni finansowej na inwestycje w dziedzinie cyberbezpieczeństwa, wyróżniając także znaczenie małych i średnich przedsiębiorstw w ekosystemie cyberbezpieczeństwa.

Szanowna pani przewodnicząca, wraz z panem dyrektorem Robertem Koślą, dyrektorem Departamentu Cyberbezpieczeństwa w KPRM, jesteśmy do dyspozycji państwa Komisji. Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Marcin Gwóźdź. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Marcin Gwóźdź (PiS):**

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowna Komisjo, obecnie żyjemy, drodzy państwo, w dobie transformacji nie tylko energetycznej, ale przede wszystkim transformacji cyfrowej. To się dzieje. Internet jest w naszym życiu. Nawet sposób prowadzenia dzisiejszej Komisji jest związany z tymi przemianami, które dotykają nas na co dzień.

W tej chwili na całym świecie jest podłączonych ponad 8 mld urządzeń do Internetu. To więcej niż liczba ludności. To jest ogromna szansa, szansa na rozwój i bezpieczeństwo, ale jest to właśnie związane z wielkim zagrożeniem, jakim jest zapewnienie bezpieczeństwa dla użytkowników Internetu. Dwie piąte użytkowników w UE spotkało się z atakami i z brakiem bezpieczeństwa w Internecie. Niniejsza strategia ma na celu zapewnienie globalnego i otwartego Internetu, który posiada silne zabezpieczenie umożliwiające sprostanie zagrożeniom dla bezpieczeństwa i podstawowych praw i wolności.

Jeśli chodzi o ten dokument, to ten komunikat jest dokumentem konsultacyjnym. W mojej ocenie nie wyczerpuje wszystkich zagadnień i zagrożeń. W kontekście aktów prawnych obowiązujących w RP, w największym stopniu odnoszącym się do zagadnień będących przedmiotem przedstawionego komunikatu jest ustawa z 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz „Strategia cyberbezpieczeństwa RP na lata 2019–2024” przyjęta w 2019 r. Komunikat do PE i Rady „Strategia UE w zakresie cyberbezpieczeństwa na cyfrową dekadę” nie wywołuje bezpośrednich skutków w sferze prawa UE ani prawa polskiego, jednak realizacja przedstawionych w nim inicjatyw powinna zwiększyć poziom bezpieczeństwa unijnej cyberprzestrzeni i wpłynąć pozytywnie na funkcjonowanie jednolitego rynku”.

Co do zasady stanowisko rządu RP zgadza się z wypracowanym komunikatem, jednak wskazuje obszary, które należy doprecyzować. Są też aspekty, które rząd popiera w strategii. I tutaj, tak jak pan minister, chciałbym zwrócić uwagę, że z zadowoleniem wszyscy przyjmujemy deklarację Komisji, że na działania związane z rozbudową systemu SOC, czyli sieci ośrodków monitorowania Internetu będzie przeznaczony 300 mln euro.

Rząd polski również wskazuje, że dużo bardziej szczegółowych wyjaśnień wymaga także koncepcja utworzenia wspólnej jednostki do spraw cyberprzestrzeni. Ponadto w ocenie rządu RP odrębnej analizy wymaga propozycja włączenia kwestii cyberbezpieczeństwa i cyberobrony do szerszego programu działań w zakresie bezpieczeństwa i obrony, w szczególności w powiązaniu z postulatem wzmocnionej współpracy z NATO w tym zakresie.

Równie ważną kwestią dotyczącą cyberbezpieczeństwa są przepływy pieniężne i kontrola podatkowa, które to jednak w strategii zostały całkowicie pominięte. Kwestia ta jest jednak szczególnie ważna, ponieważ płatności są dokonywane bezpośrednio przez klientów przy użyciu kart kredytowych lub debetowych albo przy użyciu platform *blockchain*.

Nie sposób również nie wspomnieć o bezpieczeństwie sieci 5G – i tutaj wymagałaby doprecyzowania kwestia bezpiecznego dostawcy sieci 5G. Realizując wskazane w strategii zadania na poziomie europejskim, Rzeczpospolita Polska popiera wspólne działanie organów UE oraz państw członkowskich w celu zapewnienia otwartego i bezpiecznego internetu, wolnego od cyberataków, w zdecydowanej większości przyjmując zawarte w strategii propozycje w tym obszarze.

Wnoszę do szanownej Komisji o aprobatę stanowiska rządu RP w tej kwestii. Dziękuję.

### **Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć w sprawie tego dokumentu? Nie słyszę. W takim razie zamykam dyskusję i pytam państwa posłów: Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze JOIN(2020) 18 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Dziękuję panu ministrowi za udział w posiedzeniu Komisji.

Przechodzimy do pkt IV, ostatniego, sprawy bieżące. Informuję, że jutro odbędzie się kolejne posiedzenie Komisji o godz. 11.30. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo dziękuję. Do zobaczenia jutro.